

[RELACJA] „Wiara na współczesnych Areopagach”. Wykład abp. Rowana Williamsa

Dokładne przyglądanie się temu, jak mówimy o etyce i języku w ostatecznym rozrachunku, jest najbardziej absorbujące chyba wtedy, gdy powracamy do opowieści i praktyki, do nie zawsze wyartykułowanego świadectwa osoby, która ofiarowuje własne ciało, by stało się „miejscem”, gdzie Bóg może stać się kimś wiarygodnym oraz do zbiorowej praktyki podejmowanej przez Chrystusowe Ciało w ramach uobecniania przynoszącej przemianę, „antyofiarniczej” ofiary Eucharystycznej – mówił abp. Rowan Williams podczas wystąpienia „Wiara na współczesnych Areopagach” z cyklu „wykładów Janopawłowych” Instytutu Kultury św. Jana Pawła II.

15 grudnia za pośrednictwem internetu odbył się kolejny wykład Instytutu Kultury św. Jana Pawła II na rzymskim Angelicum. Tym razem odczyt pt.: „Wiara na współczesnych Areopagach” wygłosił abp. Rowan Williams – biskup anglikański, uczony, teolog i poeta. Treść wykładu w języku polskim dostępna jest pod poniższym linkiem.

JP2 Lectures // Archbishop Rowan Williams: Faith on Moder...



Spotkanie otworzył o. Hyacinthe Destivelle OP, dyrektor Instytutu Studiów Ekumenicznych na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu – Angelicum, który powitał rozmówców oraz publiczność. Ojciec Destivelle przypomniał, że wydarzenie nie mogłoby się odbyć bez wsparcia władz uniwersyteckich: o. Michała Palucha O.P., rektor Angelicum, o. Serge-Thomas Bonino O.P., dziekana Wydziału Filozofii i o. Ryszard Rybka OP, dyrektora Instytutu Kultury św. Jana Pawła II.

Szczególne podziękowania skierowane zostały również do założycieli Instytutu Kultury św. Jana Pawła II: Fundacji Świętego Mikołaja wraz z obecnym na spotkaniu Dariuszem Karłowiczem oraz Fundacji Futura-Iuventa, a także licznych darczyńców i sympatyków Instytutu Kultury św. Jana Pawła II. Po krótkim przedstawieniu idei Instytutu Kultury św. Jana Pawła II ojciec Destivelle oddał głos Dariuszowi Karłowiczowi, który zarysował sylwetkę prelegenta oraz tematykę wykładu, by płynnie przejść do samego wystąpienia abp. Williamsa.

„Ja wam głoszę to, co czcicie, nie znając” (Dz 17,23) – te słowa św. Pawła były punktem wyjścia wykładu abp. Williamsa. Stanowią one według prelegenta normatywny wyznacznik dla świadomości rzeczywistego przedmiotu czci – nie należy go jednak mylić z popularnym w połowie ostatniego stulecia zagadnieniem „ostatecznej troski”. Chodzi raczej o to, co z definicji narzuca ludziom pewien stopień uwagi i lojalności, co powoduje, że normalny sposób funkcjonowania naszego „ja” zostaje zawieszony oraz co pozbawia owo „ja” właściwej mu zwykle wolności definiowania. Cześć jest więc swoistą relacją bezwzględnego poddania się instancji absolutnie nas przekraczającej.

*Cześć jest swoistą relacją
bezwzględnego poddania się
instancji absolutnie nas
przekraczającej*

Abp Williams jako cel wykładu wskazał udowodnienie aktualności przesłania św. Pawła. Zadanie to podzielił na trzy zasadnicze

części. Po pierwsze, aby sformułować niepodlegające dyskusji pojęcie

godności osoby ludzkiej, konieczne jest według Williamsa uznanie, iż właściwym przedmiotem kultu może być tylko coś całkowicie innego niż to, co jest składnikiem skończonego wszechświata. Drugim wyróżnionym punktem rozważań jest stwierdzenie, że zjawisko ludzkiego języka oraz skrajne zaufanie, towarzyszące zwracaniu się do innego człowieka z oczekiwaniem bycia zrozumianym, opierają się na fundamentalnym odejściu od pozornej naturalności samodefiniowania się w zwykłym sensie tego słowa. Trzeci krok rozważań jest możliwy, kiedy nie ma wątpliwości, że cześć można oddawać tylko Bogu – wtedy możliwe okazuje się niejako „ubóstwienie” człowieka, wejście na miejsce Boga bez popadania we właściwe Lucyferowi roszczenie sobie prawa do bycia dla innych przedmiotem całkowitego oddania. Chodzi jedynie o przyjęcie przez człowieka postawy pełnej otwartości.

U podstaw tych trzech zaprezentowanych przez Williamsa refleksji stoją dwa istotne założenia. Przede wszystkim pamiętać należy, że odrzucamy z góry możliwość jakiegokolwiek rywalizacji między skończonością i nieskończonością. Po drugie, nie możemy w swoim postrzeganiu rzeczywistości zapominać o ograniczeniach jednostkowej perspektywy i o tym, że jest ona widziana i postrzegana przez Boga od zawsze. Idąc za wzorem Pawła na Areopagu abp Williams zaznaczył, że pragnie w swoim wykładzie wskazać na czynniki, którymi stale się kierujemy w naszych praktykach językowych i etycznych, ale których sobie jeszcze nie uświadamiamy.

Pierwszym krokiem na tej drodze jest analiza zagadnienia praw człowieka jako konceptu często współcześnie krytykowanego i nie znajdującego właściwego umocowania w Biblii. Abp Williams, odwołując się do krytyki normatywnego i prawniczego ujęcia tej kwestii zwraca się ku początkom jej powstawania i wskazuje, że

*Aby sformułować
niepodlegające dyskusji
pojęcie godności osoby
ludzkiej, konieczne jest
uznanie, iż właściwym
przedmiotem kultu może być
tylko coś całkowicie innego
niż to, co jest składnikiem
skończonego wszechświata*

kluczowym składnikiem było tu przekonanie, że moralny status drugiej osoby nie może zależeć od innej osoby. Istotą nie jest zatem stwierdzenie, że mamy do czynienia z szeregiem wyróżnionych obowiązków wobec innych. Prawa

człowieka okazują się być w tym ujęciu pierwotne wobec jakiejkolwiek relacji czy spotkania. Wynika z tego, że moralny status drugiego człowieka nie jest czymś, na co można w jakikolwiek sposób sobie zasłużyć.

Powołując się na przykład eliminowania zespołu Downa ze społeczeństwa na Islandii poprzez przeprowadzanie aborcji, abp Williams zaprezentował możliwą według niego do obrony koncepcję praw człowieka. Dopuszczalny dyskurs odrzucałby jakąkolwiek sugestię, że przed uznaniem czyjegoś statusu moralnego musimy najpierw ocenić zdolności tej osoby. Jak wskazuje abp Williams: „Fundamentalną formą relacji opartej na niesprawiedliwości jest sytuacja, gdy jedna strona sprowadza drugą do roli, którą sama definiuje i której nadaje granice. [...] Prawdziwa moralna siła słownictwa odwołującego się do praw człowieka kryje się w próbie zapewnienia, by oczekiwanie szacunku i troski było niezależne od ewentualnego powodzenia własnych działań.”

Fundamentalną formą relacji opartej na niesprawiedliwości jest sytuacja, gdy jedna strona sprowadza drugą do roli, którą sama definiuje i której nadaje granice

W dalszej części wykładu abp Williams przywołał antropologiczną koncepcję pragnienia mimetycznego ukutą przez Rene Girarda, by zobrazować paradoksalne

mechanizmy rządzące dążeniem człowieka do zabezpieczenia swych praw. Powraca w tym momencie zagadnienie „czci”: „Drugi człowiek staje się przedmiotem „czci” w tym sensie, że koncentruje na sobie naszą całkowitą uwagę i oddanie, definiując moje/nasze pragnienia. Gorliwie go naśladujemy i czujemy do niego odrazę. Zaś ta dwojaka reakcja umożliwia uruchomienie mechanizmu kozła ofiarnego”. Abp. Williams przepuszcza tę teorię *mimesis* przez filtr Pawłowej mowy na Areopagu, by stwierdzić, że „nasze zbiorowe życie jako ludzi naznaczone jest kompulsywnym dążeniem do wchłaniania oraz (w najlepszym razie) unieszkodliwiania lub uciszania siebie nawzajem; zaś w czasach poważnych kryzysów społecznych dążenie to prowadzi do wybierania sobie na kozły ofiarne oraz wykluczania – a często i mordowania – tych, którzy nie są w stanie się obronić przed byciem przedmiotem projekcji niezaspokojonych pragnień innych.”

Pozytywny wniosek z tych rozważań polegać by miał zatem na wypracowaniu takiej koncepcji, w której przestalibyśmy postrzegać drugiego człowieka w kategoriach mimetycznych: jako wzór, rywala czy przeszkodę dla naszych pragnień – słowem, widzenia w nim kogoś więcej niż tego, „kim jest on dla mnie.”

Kolejne zagadnienie podjęte przez abp. Williamsa to zapowiadana już na wstępie refleksja nad absolutnie nie-rywalizacyjną naturą Boga, który pozbawiony jest wszelkiej reaktywności a jego aktywność w żadnym stopniu nie jest uwarunkowana tym, co dzieje się we wszechświecie. Wypływa z tego wniosek, iż na Boży wzgląd nie można sobie zasłużyć. Po raz kolejny powracają motywy Girardowskie – wydarzenie ukrzyżowania Jezusa odsłania według Williamsa sprzeczną wewnątrznie i arbitralną naturę wybierania sobie kozłów ofiarnych. Akt ten obrazuje jednocześnie „ostateczną toksyczność tego mechanizmu dla świata ludzi, fakt odrzucania poprzez niego rzeczywistości dla nas założycielskiej, a także ukazuje charakter aktu stwórczego, będącego czymś ponad wszelką rywalizacją, a zatem czymś wszystko obejmującym afirmacją i współczuciem”.

Bóg pozbawiony jest wszelkiej reaktywności, na Jego wzgląd nie można sobie zasłużyć

Ze wspomnianym
wyżej aktem
stwórczym łączy
Williams
niepodważalną
wartość wszystkich

istot ludzkich, dla których podstawę tożsamości stanowi Boża opatrność. Z tego właśnie wynika niemożność istnienia innego niż Bóg obiektu czci. Poddanie się Mu, jako istocie żywiącej wobec nas stwórczą miłość i nie podlegającej rywalizacji bądź walce o kontrolę, może prowadzić w konsekwencji do prawdziwego odnowienia człowieka w myśl słów „kto straci swe życie, zachowa je”.

W dalszej części wystąpienia abp. Williams skupił się na zagadnieniach językowych oraz związanych z rozumieniem i samorozumieniem. Odwołując się do fenomenologii św. Edyty Stein, Merleu-Ponty'ego i późnej filozofii Ludwiga Wittgensteina, przedstawił swoją koncepcję komunikacji, według której człowiek poznaje samego siebie, jako kogoś zawsze potencjalnie będącego przedmiotem dla innego. Poglądy zaprezentowane przez wskazanych myślicieli znacznie odbiegają od popularnych w filozofii języka koncepcji niejako absolutyzujących świadomość. Jak wskazał abp Williams, „samoświadomość z konieczności pozostaje niekompletna i że właściwy jednostkowemu ciału system percepcji świata nie jest w stanie samodzielnie dostarczać nam spójnego obrazu świata ani spójnego ujęcia samego ciała”. Takie podejście rodzi koncepcję etyki, zaczerpniętą po części z myśli Edyty Stein, według której „wymaga [ona] pracy wspólnotowej oraz rezygnacji z wszelkich aspiracji do stworzenia moralnego systemu mocą własnej woli”. Jak dalej zauważa Williams, koniecznym elementem tego procesu jest poszukiwanie wzajemnego zrozumienia.

Człowiek poznaje samego siebie jako kogoś zawsze potencjalnie będącego przedmiotem dla innego

W końcowej części wykładu abp Williams wskazał w jaki sposób paradygmat myślowy ukształtowany na Areopagu,

przemyślany po Girardowsku, może pomóc odkryć na nowo pewną prawdę: „jeśli odejdziemy od podtrzymywania mimetycznej spirali, nasza wzajemna zależność nie będzie musiała być brutalna, toksyczna i destrukcyjna. Utożsamienie się z aktem przełamującym ową mimetyczną spiralę – w doktrynie chrześcijańskiej chodzi tu o

utożsamienie się Stwórcy z winnym i cierpiącym stworzeniem – jest sposobem na odsłonięcie ukrytej prawdy o naszym człowieczeństwie, o jego niszczycielskich skłonnościach oraz o nieodłącznych mu relacyjnych powiązaniach”.

W podsumowaniu abp. Williams przywołuje również przykłady przekonania o możliwości odrzucenia mimetycznej i brutalnej tożsamości na gruncie innym niż chrześcijański. Opisuje postać Etty Hillesum, której notatki prowadzone w obozie koncentracyjnym podczas II wojny światowej stanowią niezwykle świadectwo na to, że „Bóg żył nawet w tamtych czasach”. Nawiązując do wcześniejszych rozważań, stwierdzić można, że jej postawa ukazana w dziennikach stanowi doskonały przykład owego oddawania czci Stwórcy poprzez całkowite poddanie się Mu. Jak wskazuje abp Williams: „Etty Hillesum za swe zadanie w obozie przejściowym Westerbork uznaje rezygnację ze wszystkiego, co może w niej przeszkadzać temu, by Bóg był kimś wiarygodnym i uchwytnym dla jej bliźnich – taka właśnie jest proponowana przez nią istota oddawania czci.”

Zaprezentowane przez Rowana Williamsa poglądy Girarda, Edyty Steina czy Etty Hillesum ukazują rozmaite sposoby przełamania paradygmatu życia skoncentrowanego na interesie własnym

Zaprezentowane przez Rowana Williamsa poglądy Girarda, Edyty Stein czy Etty Hillesum ukazują rozmaite sposoby przełamania paradygmatu życia skoncentrowanego na interesie

własnym. Podążanie za wzorem Boga, który z natury swej nie uczestniczy w żadnej rywalizacji, mamy szansę wyzwolić się z destrukcyjnej spirali mimetycznego współzawodnictwa. W konsekwencji tych rozważań abp. Williams proponuje przeformułowanie idei „praw człowieka” jako widzenia w innym kogoś, kto „potrzebuje, bym usunął się w cień jako zachłanna czy też broniąca samej siebie jednostka”. W zamian postuluje koncepcję, w której pozwalamy „Bogu stać się dla drugiej osoby widocznym – to szczególnie ukonkretniona forma troskliwości i służby. Kryje się też za tym założenie, że moje własne wzrastanie w człowieczeństwie zawsze musi się karmić aktem i obrazem Boga w bliźnim oraz że moja wrażliwość na to stanowi klucz do mego własnego wyzwolenia.”

W końcowych rozważaniach abp Williams powraca do tytułowego pytania o cześć, wskazując na absolutną bezkonkurencyjność Boga jako jej podmiotu. Odpowiedź na kluczowe pytanie, a mianowicie: komu na współczesnym Areopagu oddajemy cześć oraz związana z nim apologetyka, uwzględniać musi według Arcybiskupa dwa zadania: „Musi wciąż na nowo powracać do objaśniania gramatyki kryjącej się za tym, co w żydowskiej i chrześcijańskiej tradycji twierdzi się na temat Boga, oraz musi znajdować sposoby pokazywania, jak ta tradycja wytycza drogę naszego wyzwolenia ze świata, w którym nienegocjowalna wartość ludzkich podmiotów jest czymś częstokroć naruszonym”.

Po wystąpieniu padło kilka pytań z publiczności, którą zaciekało, co we współczesnej filozofii i kulturze jest dla chrześcijan niemożliwe do zaakceptowania (w przypadku Pawła było to bałwochwalstwo i politeizm) oraz to, co w chrześcijaństwie jest dziś najtrudniejsze do zaakceptowania przez współczesnych areopagitów (dla stoików i

epikurejczyków zgromadzonych na Areopagu Ateńskim był to Chrystus zmartwychwstały). Drugie pytanie dotyczyło dialogu z myślą świecką. Podczas przemówienia na Areopagu miało miejsce pierwsze, archetypiczne spotkanie między chrześcijaństwem a filozofią grecką i myślą świecką. Jego zakończenie okazało się jednak dość ponure: tylko dwóch słuchaczy zdecydowało się dołączyć do św. Pawła. Czy więc w dzisiejszym świecie dialog ze świecką myślą jest równie daremny, czy może być owocny i wzbogacający?

W końcowej części spotkania Dariusz Karłowicz podziękował abp. Williamsowi i zaprosił na kolejny wykład z serii wykładów Janopawłowych: „Tożsamość europejska. Północ i Południe – główna linia podziału” prof. Marka A. Cichockiego, który odbędzie się 21 stycznia o godzinie 14:30 (CET).

Hanna Nowak

KLIKNIJ i obejrzyj wykład

Przeczytaj wykład Rowana Williamsa w języku polskim

Comiesięczne Wykłady Janopawłowe („JP2 Lectures”) znanych intelektualistów to propozycja Instytutu Kultury Św. Jana Pawła II dla studentów Papieskiego Uniwersytetu Św. Tomasza z Akwinu

(Angelicum) w Rzymie na rozpoczynający się rok akademicki 2020/2021. Wszystkie wykłady będą dostępne w sieci w polskiej i angielskiej wersji językowej.

NADCHODZĄCE WYKŁADY (w ramach cyklu „JP2 Lectures”)

► **Prof. Marek A. Cichocki** (College of Europe / Natolin European Center) – *European Identity. North and South: the main line of divide* (21.01.2021)

► **Prof. John Cavadini** (University of Notre Dame) – *The Church in crisis* (26.02.2021)

► **Prof. François Daguet OP** (Académie Française / Catholic Institute of Toulouse) – *Political Theology from St. Thomas Aquinas to John Paul II and Benedict XVI* (24.03.2021)

► **Prof. Chantal Delsol** (Académie Française / University of Marne-le-Vallée) – *The end of Christendom* (15.04.2021)

► **Prof. Rémi Brague** (Université de Paris) – (18.05.2021) – *Meaning of Art in Christianity in Modern World*

► **Prof. Renato Cristin** (University of Trieste) – *Formal Europe and vital Europe. Tradition as the ground of the identity* (20.05.2021)

► **Prof. Dariusz Gawin** (Polish Academy of Sciences) – *Phenomenon of Solidarity* (10.06.2021)

*

Instytut Kultury Św. Jana Pawła II jest interdyscyplinarną instytucją naukowo-dydaktyczną powołaną na Wydziale Filozofii Papieskiego Uniwersytetu Św. Tomasza z Akwinu (Angelicum) w Rzymie w stulecie urodzin Jana Pawła II. Misją Instytutu jest refleksja nad najważniejszymi problemami współczesnego Kościoła i świata inspirowana życiem i myślą św. Jana Pawła II. Celem Instytutu ośrodka jest więc nie tylko badanie dorobku Wielkiego Papieża, ale również myślenie wraz z nim o najważniejszych sprawach kultury duchowej, a więc np. solidarności, miłosierdziu, sztuce chrześcijańskiej, miejscu Kościoła we współczesnym świecie czy kryzysie duchowym Europy. Wśród wykładowców i współpracowników Instytutu znaleźli się wybitni intelektualiści, reprezentujący różne dyscypliny naukowe. Inicjatorami i współorganizatorami Instytutu Kultury Św. Jana Pawła II – instytucji w całości finansowanej ze środków prywatnych darczyńców – są polskie organizacje pozarządowe: Fundacja Świętego Mikołaja (wydawca „Teologii Politycznej”) oraz Fundacja Futura-Iuventa.

ZOBACZ FILM z inauguracji Instytutu Kultury Św. Jana Pawła II na Angelicum w Rzymie

KLIKNIJ i dołącz do grona fundatorów Instytutu Kultury Św. Jana Pawła II w Rzymie

Myśląc z Janem Pawłem II. Relacja z inauguracji Instytutu Kultury św.
Jana Pawła II w Rzymie

List Papieża Franciszka na inaugurację Instytutu Kultury św. Jana
Pawła II w Rzymie

Myśl Jana Pawła II jest zbyt ważna, by zamknąć ją w muzeum.
Przemówienie Dariusza Karłowicza na inauguracji Instytutu Kultury
św. Jana Pawła II

Otwieramy „akademicki pomnik” dla św. Jana Pawła II. Rozmowa z
rektorem Angelicum o. Michałem Paluchem OP

Kard. Stanisław Ryłko: Instytut Kultury to bijące serce Uniwersytetu

O. Serge-Thomas Bonino OP: W duchu żywego tomizmu

Dariusz Karłowicz zaprasza do wspólnego budowania Instytutu Kultury
Św. Jana Pawła II

WYGŁOSZONE WYKŁADY

► Pierwszy wykład z serii „JP2 Lectures” miał miejsce 19 października 2020 r. podczas inauguracji roku akademickiego na Angelicum. Wykład zatytułowany “Does Christianity need culture?” wygłosił przewodniczący papieskiej rady ds. kultury **kard. Gianfranco Ravasi**.

Obejrzyj nagranie wykładu:

JP2 Lectures // Kard. Gianfranco Ravasi: Czy chrześcijaństw...



Przeczytaj relację z pierwszego wykładu, który wygłosił kard. Gianfranco Ravasi: *Does Christianity need culture?*

► Drugi wykład z serii „JP2 Lectures” miał miejsce 19 listopada 2020 r. Wykład zatytułowany “John Paul II and the Fundamentals of Ethics” wygłosił **prof. John Finnis**.

Obejrzyj nagranie wykładu:

JP2 Lectures // Prof. John Finnis: John Paul II and the Fund...



Przeczytaj relację z wykładu prof. Johna Finnis'a *John Paul II and the Fundamentals of Ethics*